

Wiadomości krajowe.

Ze Lwowa. C. K. Gubernium Galicyjskie ogłosiło drukiem następujące okólniki (które w urzędowym tłumaczeniu umieszczamy):

I. Najjaśniejszy Pan raczył najwyższą uchwałą z dnia 2. Stycznia r. b. podział Prowincyi Tarnopolskiej, która na mocy Traktatu między J. C. K. A. Mością, i Jegomością Cesarzem wszech Rosyi w Wiedniu pod dniem 3. Maia 1815. zawartego, z Galicyą znowu została połączoną, nayłaskawiey potwierdzić.

W uskutecznienu téy najwyższey uchwały, obwieszcza się dla ścisłego zachowania to, co następuje:

1. Dotąd zostająca Prowincya Tarnopolska, z wyłączeniem wsiów Nestorowic, Podzameczka, Zieloney i Dźwinogrodu, iest na dwa Cyrkuły podzielona.

2. Jeden Cyrkuł Tarnopolskim, drugi zaś Czortkowskim nazywać się będą.

3. Ustanowiają się dwa Urzędy Cyrkułowe. Dla obwodu Tarnopolskiego, będzie siedliskiem Urzędu Cyrkułowego, miasto Tarnopol. Dla Urzędu Cyrkułowego Czortkowskiego zaś tymczasowim, nim w mieście Czortkowie Władze umieścić można będzie, siedliskiem iest miasto Zaleszczyk.

4. Z których miejsc czyli wsiów Cyrkuł Tarnopolski i Czortkowski, do którego wieś Kurdwanówka w Cyrkule Brzeżańskim położona, do Państwa Petlikowic w Cyrkule Czortkowskim leżąca, przyłączona iest, składać się ma, w załączonych dwóch wykazach widzieć można będzie.

5. Z tych, w dotąd byłey Prowincyi Tarnopolskiej położonych wyżej namienionych 4 wsiów, przyłącza się wieś Nestorowice, która dz Państwa Jarosławic w Cyrkule Złoczowskim położonego, należy, do Cyrkułu Złoczowskiego, wieś Podzameczek, która do Państwa Buczacza w Cyrkule Stanisławowskim leżącego, należy, do Cyrkułu Stanisławowskiego; a wieś Zielona i Dźwinogród, do Buczackiego Klasztoru Bazyljanów należące, równie do Urzędu Stanisławowskiego przyłączone zostają.

6. Z dniem ostatniego Marca r. b. ustaie dzielnosc dotychczasowego Tarnopolskiego Kommissaryatu krajowego, a zaś z dniem pierwszego Kwietnia r. b. otrzymają takową Cyrkuły Tarnopolski i Czortkowski.

7. Do końca Marca r. b. mają się Obywatele dotąd byłey Prowincyi Tarnopolskiej w swych interessach ieszcze do Kommissaryatu krajowego, a od dnia pierwszego Kwietnia r. b. do owych Urzędów Cyrkułowych udawać, do których tychże siedziby czyli nieruchome dobra, podług §. 4. rzeczonych wykazów, iako też podług oznaczenia §. 5. należeć mają.

8. Od dnia 1. Kwietnia r. b. ustanowione będą Cyrkułowe Kassy w Tarnopolu i Zaleszczykach. Pozostałe z końcem Stycznia r. b. w dotychczasowey Prowincyi Tarnopolskiej podatki i inne płacenia, ieszcze do Kassy Kommissaryatu krajowego w Tarnopolu, przypadające zaś z końcem Kwietnia r. b. podatki i inne płacenia, do tyczących się Kass Cyrkułowych oddawać należy. Podatki wsi Kurdwanówki, które z końcem Kwietnia r. b. przypadają, do Kassy Cyrkułowey Czortkowskiej (w Zaleszczykach) oddane być mają.

W Lwowie dnia 2. Lutego 1816.

Franciszek Baron Hauer,

Prezes gubernialny.

Franciszek Krieg de Hochfelden,
Konsyliarz gubernialny.

(Następuje wyszczególnienie podług alfabetu Dominiiów i wsi do Cyrkułów Tarnopolskiego i Czortkowskiego należących.)

II. Jeżeli strony, Dokumenta stęplowanu podpadające, które albo całkiem, albo też podług klasy przyzwoitę stęplowane nie są, po upłynieniu terminu czterech tygodni Patentem z dnia 5. Października 1802 §. 1. naznaczonego, do stęplowania podług klasy przyzwoitę przyniosą, to podlegają takowe karze prawem ustanowioney, bez różnicy: czyli ten Dokument do Administracyi dochodów stęplowych, albo też do Urzędu stęplowego podanym iest. Strona ma być w każdym razie przez Examinatora wysłuchaną, a potem o przekroczeniu prawa i o karze pieniężney, przeciw wydającemu, i przyjmującemu Dokument, wymierzoney, uwia-

domioną. Jeżeli strona sama do złożenia całkowitej kary pieniężnej, nakłoni się, to takowa za kwitem przyjęta, Dokument za złożeniem należności stepłowej i opatrzaniem takowego przyzwoitym stepłem, stronie wydany, potem zaś teyże w moc 27. §. Patentu z kary pieniężnej czyli sztrofu trzecią część, która dla donosiciela, a podług okoliczności także dla aprehendata przeznaczona jest, wydana być ma. Skoro zaś strona do złożenia całej kary nakłonić się nie chce, na ten czas niedostateczny Dokument podług oznaczenia §§. 28. i 29. Patentu, w urzędzie zachować, wyrok kary przeciw wydającemu i przyjmującemu Dokument wydać, a po wręczeniu onegoż o zapłacenie kary i dodatkowej należności od stepłu, w przyzwoitym drodze postąpić się, a przynoszącemu Dokument, wyznaczoną dla donosiciela i aprehendata trzecią część ze sztrofu wypłacić należy.

Co w moc Dekretu Kamery nadwornej z dnia 7go Grudnia 1815. do wiadomości podaje się.

W Lwowie dnia 12go Stycznia 1816.

Franciszek Baron Hauer,
Prezes gubernialny.

Karol de Friedenthal,
Konsyliarz gubernialny.

Trzecim okólnikiem, datowanym d. 19. Stycznia, ogłosiło C. K. Gubernium uchwałę N. Pana, iż każde kryminalne ukaranie pociąga za sobą utratę cywilnego Krzyża honorowego, cywilnego medalionu honorowego i tych medalionów, które Wojskowym, po przeysciu ich do stanu cywilnego, nosić jest wolno.

Z Medyolanu dnia 18. Lutego. N. Cesarz i Król wyjechał stąd dnia onegdajszego z rana do Lodi i Pawii, żądając niezadługo powrócić tu zamysła. Sądźmy, że NN. Cesarstwo Ichmość opuszczą tę stolicę około 8go lub 10go Marca. N. Pan myśli obiecać jeszcze część Lombardzko - Weneckiego Królestwa swojego, potem zaś udać się do Tryjestu, i odwiedzić Prowincje Illiryjskie, a w końcu Tyrol.

Arcy-Xiążę Maksymilian wyjechał stąd także dnia onegdajszego do Modeny.

N. Cesarzowa i Królowa nasza, zaszczycała wczora swoją obecnością z Arcy-Xiążną Matką swoją tutejszy teatr Królewski della Scala.

Pan Young, C. K. Sekretarz gabinetowy, oraz Sekretarz Ces. Austriackiego orderu Korony żelaznej, wydał tu d. 16. b. m. następujące ogłoszenie:

„N. Cesarz i Król chcąc oznaczyć pamięć powtórnego wcielenia Prowincyi Lombardzko - Weneckich do Cesarstwa Austriackiego,

wynosił ie nie tylko na Królestwo Lombardzko - Weneckie, ale nadto utworzył nowy order Cesarskiego Domu swojego i Korony swojej, dając mu nazwisko Orderu Korony żelaznej, dla tém większego uświetnienia tak drogiej Ludowi Lombardzkiemu pamiątki. A gdy N. Pan według ogłoszenia z dnia 12go Lutego pozwolił Poddanym i Urzędnikom swoim, którzy za przeszłego Rządu orderem Korony żelaznej ozdobionymi byli, zatrzymać go w nowej ozdobie, miał J. C. K. Mość ten zamiar łaskawy, aby osób tych nie pozbawiać zaszczytu, który spotkał ie pod przeszłym Rządem za zasługi. Nie wkładano by nawet na te osoby obowiązku zamieniania dawniejszych ozdób orderu, gdyby noszenie onychże zgadzało się z ostatnimi odmianami, które w Państwach pozachodziły. Gdy iednak Ces. Austriacki order Korony żelaznej nie ma z utworzonym za przeszłego Rządu orderem nic wspólnego, iak tylko nazwisko, przeto order Korony żelaznej, rozdany od Rządu zniesionego teraz Królestwa Włoskiego, nie może nadawać prawa do otrzymania także Ces. Austriackiego orderu tegoż nazwiska, ani też udzielenie go osobom, które od przeszłego Rządu order równegoż nazwiska otrzymały, odbierać bynajmniej prawa noszenia tych ozdób, które, w skutku ogłoszenia z dnia 12. Lutego, terazniejszym Austriackim Poddanym i Urzędnikom, zaszczyconym od przeszłego Rządu orderem Korony żelaznej, w miesce onegoż dane być mają. Według tey zasady mogą nie tylko ozdobione orderem Korony żelaznej osoby, mianowacie przez N. Pana Kawalerami Ces. Austriackiego orderu Korony żelaznej, ale nawet i te, które w przyszłości order ten otrzymaą, nosić oprócz ozdób onegoż według ich klasy, także ozdoby udzielone Austriackim Poddanym i Urzędnikom, którzy od zesłego Rządu order Korony żelaznej otrzymali.“

Według doniesień Gazety Medyolańskiej, wszyscy Kawalerowie Ces. Austriackiego orderu Korony żelaznej złożyli d. 12. Lutego, iako w rocznicę urodzin N. Cesarza i Króla przysięgę przed Monarchą, siedzącym na tronie i otoczonym W.W. Dygnitarzami i Urzędnikami Dworu. Po przysiędze rozdawał J. C. K. Mość ozdoby orderowe, przy którym to obrzędzie uściskał Kawalerów iwszey klasy.

Wiadomości zagraniczne.

Francya.

Monitor ogłosił dnia 9. Lutego urzędownie, iż Król mianował Xięcia Luxembourg

nadzwyczajnym Posłem przy Dworze Brazylskim, Xiecia Dalberg Posłem w Turynie, Panna Hyde de Neuville, Członka Izby Deputowanych, nadzwyczajnym i pełnomocnym Ministrem przy Zjednoczonych Stanach Ameryki, a Kawalera Verneges Ministrem we Florencyi.

Dnia 11. Lutego był w Paryżu popis 12tu bataliionów grenadyerów i tyłuż strzelców pieszych z gwardyi narodowej Paryzkiej, wynoszących 12,000 ludzi. Połowa tego wojska stała w szyku do boju na dziedzińcu pałacu Tuilleries, a połowa z szwadrouem gwardyi konnej na placu karuzelowym. Po obejrzeniu go przez Marszałka Oudinot, który miał na sobie nową ozdobę lilii, ustanowioną przez Króla dla gwardyi narodowej w dowód iey wierności Królowi, Monsieur z Xiążętami Angouleme i Berri obiecał szeregi teyże gwardyi. Po niejakim czasie przybył Król w kolasce z Xiążną Angouleme, i każdy bataliion obiecał, a nareszcie, te bataliiony ciągnęły przed nim w paradzie. — Tegoż dnia po Mszy ukazał się Król z Familią swoją Ludowi na krążanku.

Złe myślący w liczbie 3 napastowali niedawno gwardyę Królewską przy Pont-royal, i wydawali buntownicze okrzyki. Strzelcy konni schwyтали dwóch, i do straży przy pałacu Tuilleries zaprowadzili.

Xiążę Tarentu (Macdonald), który w 5 miesiącach rozpuścił całe wojsko Ligeri, przybył do Paryża, i dnia 10. Lutego miał postuchanie u Króla.

Jenerałów Drouet, Lefebvre Desnouettes i Grouchy, obiętych w pierwszey liście urzędzenia Królewskiego pod dniem 24. Lipca r. z. wezwano, ażeby dnia 15. Lutego stawili się przed Sądem. Wożny przybił pozew na drzwiach dawniejszego mieszkania Jenerała Grouchy.

Na mocy upoważnienia przez Ministra Policji, Hr. Allonville Prefekt Depart. Ille i Villaine nakazał Jeneralowi Mayer i kilku innym, jako naczelnikom i stronnikom byley Ligi Bretońskiej, wynieść się w 24 godzinach z miasta Rennes, a niezwłocznie z całego Departamentu. — Maią się oni udać do oznaczonych miejsc, gdzie przez pewny czas, iaki Minister Policji przepisze, zostawać będą pod dozorem naywyższej Policji.

Rezruczy w Lugdunie były ważniejsze, aniżeli z początku rozumiano. Naczelnicy ich rozciągnęli plan do Prowincyi Franche-Comté i Burgundyi, a dnia 21. Stycznia miał wybuchać powszechny bunt, za uderze-

niem na gwałt we dzwony. Przypadkiem odkryto spisek. Jenerał Mennier zabity. Jenerała Lagrange poymano, gdy iechał do Lugdunu. Mówią, iż w wielu wsiach dzwony kościelne pozdeymowano. Lugdun był środkowem miejscem znaczney liczby federalistów. Pan Givaud w piśmie swoim pod napisem: Zbrodnie federalistów, drukowanem w Paryżu za pozwoleniem cenzury, wyraża co następuje:—,Potrzeba, aby Rząd poznał dokładnie rozciągłość federacyi Lugduńskiej. W Vienne, Romans, Valence, Bourg, Thoissy, Villefranche, Beaujeau, Toare, Macon, Charolles, Nantua, Chalons, Tournus i we wszystkich przyległych wsiach i wioskach, niemasz pewności, czyli przywłaszczyciel panuje ieszcze lub nie. Na ulicach słyhać okrzyki, Niech żyje Cesarz! trójkolorowa chorągiew powiewa; białą podarto na kawałki. Jeżeli Burmistrz jest rojalistą, a federaliści nie mogą go dostać, wieszają psa iego; jeżeli zaś nie jest rojalistą, obchodzi się źle ze wszystkimi, którzy wołają: Niech żyje Król, i uie karze tych, którzy buntownicze okrzyki wydaia.“

Na tayney sessyi Izby Deputowanych dnia 8. Lutego, Hrabia Beugnot mówił przeciw projektowi polepszenia losu Duchownych, i oświadczył: „Poprawimy los Duchownych, skoro tego stan Skarbu dozwoli. Izba powinna była rozważyć, czyli ten projekt nie grozi iakowem niebezpieczeństwem, i czyli przynosi pożytek dla Kraiu. Pomimo tajemnego posiedzenia, pisma publiczne wywiabiają zaraz naziutrz to, czem się tu skrycie trudniemy. Pytam się oraz, o iakiem Duchowienistwie właściwie jest mowa? Czy o Lewitach wiernych pokoleniu Dawida, którzy woleli iesć chleb w łzach, aby nie byli na ucztach nowey Samaryi? Tych jest mało. Nie pokładali oni nadziei w ludziach i w tém, co jest ziemskiego; nie wyciągali oni millionów.“—Dowodził daley, iż co 100 lat powiększono płacę Duchownym, i nareszcie roku 1787 wyznaczono im po 750 frankow, lecz na tem nie przestawali. „Rewolucya (rzekł nakoniec) utworzyła kilka ródzaiów nieszczęśliwych. Odbierający sprawiedliwą część, powinni otrzymać nagrodę tylu ofiar; lecz tryumfu ich nie powinny przerywać łzy i rozpacz tych, którzy w okropney epoce nieznośne męki i nienagrodzone straty ponieśli.“— Na temże posiedzeniu, P. Sineys de Mayrinhae, oświadczył: „Nieszczęśliwa Francyo! Nie sama iedna byłaś na klęski wystawiona! Król twój nie był iedną ofiarą za grzechy ziemskie. Wszystkie ościenne Kraie, wszystkie części Swiata miały dnie żoloby swoiey. Po-

tomność czcic będzie męczenników naszego czasu, jak męczenników 3ch pierwszych wieków Chrześcijaństwa. Uposażano Kościoły, zbierano przez wieki ich bogactwa, a dowody pobożności przodków naszych wpadły w świętokradzkie ręce. Zaprzeczono bytności Boga, wystawiono nowe świątynie (kościół Protestan-
tów) w tutejszem mieście, i na cześć begini rozumu.“

Na sessyi teyże Izby dnia 9 przyjęła Izba artykuł 6ty projektu o polepszeniu losu Duchowieństwa, znoszący pensye Xięży żonatyh, lub którzy nie ożeniwszy się, wyrzekli się dobrowolnie kapłaństwa; potrzebującym atoli, wsparcia ma bydź dane. Inne artykuły odesłała do Kommissyi budżetowej, i trudniącey się polepszeniem losu Duchowieństwa.

Na sessyi dnia 12. były rozprawy względem projektu do prawa tyżącego się wyboru Deputowanych departamentowych do Izby, ale nie postanowiono. — Tegoż dnia P. Becquey wniósł dodatkowy artykuł do urzędzenia, wyrażający, ażeby wszelkie podania na piśmie do Izby, zawierające osobiste oskarżenie, a polegające na uczynkach, mających związek z dniem 20. Marca r. z., były odrzucone, jako przeciwne prawu amnestyjnemu. Wyrzekła Izba, iż nazajutrz (dnia 13.) będzie słuchała wytlumaczenia się obszernie w tey mierze Pana Becquey.

Na sessyi Izby Parów dnia 10. wzięto pod rozwałę postanowienie Izby Deputowanych względem Duchowieństwa. Były żwawe spory w tey mierze, a nareszcie odesłano tę rzecz do Kommissyi z pięciu Parów złożoney, któremi są Xiądz Montesquiou, Chateaubriant, Garnier, Bonnet i Pastoret.

P. Chateaubriant mówiąc o uposażeniu Duchowieństwa, rzekł: „Bewolucya wstrzęsła razem tron i ołtarz. Podczas terroryzmu, Kościół Gallikański opuścił ziemię, i schronił się do nieba. Za nastaniem nieiakiey spokojności, powrócił do nas. Opadły na siłach i lekkliwy, skrwawiony, włókł się jak cień, gdy nagle człowiek z piaszczystych step Egiptu stanął na ziemi Francuzkiey. Losy iego są pokryte zasłoną, jak losy pomników, mających znaki pisarskie, których nikt przeczytać nie może. Walcząca się stara twierdza (St. Jean d'Acrc) wstrzymała bieg zdobyczyiego w Azyi i powrócił dla zdobycia Europy. Widział sfinxy, piramidy, groby; rozmawiał z Ludami na południu i wschodzie; nosił wszystkie maski; mówił wszystkiemi językami, okazywał wszelkie uczucia. Ledwo przybył, wygrał wielką bitwę (pod Marengo), zabił W. Xięcia

(d'Enghien) przytłumił głos sumnienia głosem tryumfów, trząsł Królmi, przymusił głowę Chrześcijaństwa do podróży przez Alpy, i nadstawił do namaszczenia oleiem świętym czoło, którego troiaki ciężar czerwoney czapki, zawoju i korony Cesarskiey nie przygniotał.“

Na teyże sessyi Izby Parów uczyniono wniosek, ażeby zanieść prośbę do Króla o pozwolenie wyrznięcia na tablicy spiżowej nazwisk Parów Francyi i ich przysięgi służenia wiernie Monarsze i Rodzinie iego, obok nazwisk Członków Izby Deputowanych, a to u spodu pomnika, który protestacyę Ludu Francuzkiego przeciw zbrodni dnia 21. Stycznia 1793 ma podać następnym pokoleniom.

Gazeta Moguncka umieściła następujący artykuł o rewolucyach: — „Namiętności ludzkie nie pozwalają oznaczyć czasu, kiedy ustanie wzruszenie, które od 30 lat ns ziemi panuje. Nie masz tam mowy o powinności i słuszności, o ludzkości i sprawiedliwości; lecz ślepy duch stronnictwa mniema, iż mu wolno czynić to, co w przeciwniku swoim za godne kary poczytuje. Jeżeli idzie o sprawiedliwe żądania Narodu od swego Monarchy, o prawną wolność i Konstytucyę, któraby ją nadała i zapewniła, w tym razie dworacy i biali terroryści krzyczą: *Jakobini, Królobóycy! Ukrzyżujcie ich!* Jeżeli jest mawa o powinności obywatela, ażeby nie gwałtownie, w nieładzie i buncie szukać utrzymania spokoyności i porządku, czego tym sposobem nigdy się nie pozyska, ani pozyskać może, w tym razie ci, którzy się poczytują za wielkich obrońców wolności, krzyczą: *Służalczy Monarchy i zdraycy Ludu!* a kończą na tem: *Ukrzyżujcie ich!* W takim stanie rzeczy naygorzey jest temu, kto do żadney strony nie należy, i chce tylko tego, co za dobre poczytuje. Doznacie on dwoiakiego potępienia. Nie można się obawiać skutku tey walki. Duch czasu niewstrzymanym pędem posuwa się na przód; natura działa podług praw odwiecznych i niezmiennych. Żadna siła ludzka nie potrafi wstrzymać wozu losu; lecz od sposobu kierowania nim zależy, czyli kilka tysięcy biedaków chwytających zuchwałę za sprychy, lub kilka tysięcy takich, po których koła iśćdż mogą, ma bydź mniey, lub więcey zgruchotanych. Oby wysokie uczucia zajmowały Monarchów i Narody, jednym z sobą uważaniem połączone interessem! Oby mieszcze nieufności i burzliwej czułości zaięła zgodność i spokoyna rozwała! Potomność błogostawie będzie chwile, w której tyłu krwawemi ofiarami i niezhezonemi cierpieniami ziednano przynajmniej spokoyności i szczęście przyszłych

pokoleń. Dla czegoż mamy wątpić o spełnieniu tej piękney nadziei, gdy tylu dobrych Monarchów razem dzisiaj panuje? "

P r u s y .

Gazety Berlińskie zawierają następujący artykuł z Berlina:

Dnia 14. Lutego nowo utworzone bataliony gwardyjskie obrony krajowej Pruskiej, Pomorskiej i Śląskiej, otrzymały chorągwie, przy stosowney temu woyskowemu obchodowi uroczystości. Kuznodzieia brygadowy, Dr. Mann, powiedział w obliczu Królewskich Xiążąt i wszystkich tutejszych Jenerałów krótką dobitną mowę w ogrodzie zamkowym i poświęcił chorągwie. Potem N. Król obejrzał wszystkie bataliony, pozdrowiony był od nich trzykrotnym wykrzyknieniem: Ura! a nareszcie kazał im przeciągnąć przed sobą pod dowództwem ich Naczelników, Królewica Następcy tronu i t. d., i oświadczył im swe najwyższe zadowolenie. Xiążę Karol (trzeci syn N. Króla) Kapitan Pruskiego batalionu, nie był dla słabości zdrowia przytomnym temu obchodowi. Po skończoney paradzie batalion Pomorski zoiął strażę Berlińskie.

List z Wrocławia pisany d. 22. Lutego (któryśmy temi dniami odebrali) zawiera co następuje:

„Nadzwyczajne gratyfikacye, pozwolone dla Pruskich Jenerałów za ostatnią wyprawę wojenną, na rozmaite Pruskie Prowincye rozłożone, wynoszą na Śląsk 120000 talarów. Summa ta powinna według nadeszłych rozporządzeń Ministerium woyny, przed wszystkimi innemi, nawet przed wypłatą zaległego żołdu Milicyi krajowey, bydź wyliczoną. Tuteysza Rejencya Królewska wstrzymała się atoli z tą wypłatą, sądząc, że żądania Milicyi krajowey powinny mieć pierwsze przed innemi miejsce. Postanowienie to zyskało ogólną pochwałę i powszechną radość wzbudziło, gdyż obowiązki ku Milicyi krajowey, tak wielce zasłużoncy, są od wszystkich za najswiętsze poczytywane.“

„To, co o zględkowych scenach, które w Berlinie zayśdź miały, u nas rozgłoszono, wspiera się po największcy części na czczych tylko wieściach. Kilka głów niespokojnych chciało wszcząć nieporządek w teatrze, lecz ie wnet uspokoiłone. Nadaremne są usiłowania pewnego stronnictwa, ażeby uniknąć wymierzonego nań ciosu, i służyć tylko Publicznosci za przekonanie o niegodziwości pewnych ludzi, którzyby radzi grać rolę.“

R o s s y a .

Gazeta Petersburska, Poczta Północna, donosi pod d. 2. (14.) Lutego z Petersburga co następuje: „W Sobotę, dnia 29. Stycznia zrana, wyższe Duchowienstwo i Osoby znakomitsze płci oboiey, tudzież Sztabs i Ober Officerowie gwardyi, Ministrowie cudzoziemscy, składali powinszowania swoje Wielkiej Xiężniczce Jeymości, Annie Pawłownie i zaręczonemu z nią Xiążęciu.“

Taż Gazeta zawiera ieszcze następujący artykuł: „Półkownik pułku konney gwardyi bokołowey, Łagoda, mianowany iest rzeczywistym Radcą Stanu, i przeznaczony na Gubernatora cywilnego Gubernii Tułskiej. Na mieysca wakujące mianowani są Gubernatorami cywilnymi, Gubernii Wologodzkiej, rzeczywisty Radca Stanu Winter; Gubernii Kurlandzkiej, Wice-Gubernator tameczny, rzeczywisty Radca Stanu, Steineke; Gubernii Grodzieńskiej, rzeczywisty Radca Stanu, Xiążę Drucki-Lubecki; Gubernii Ekaterynosławskiej, Wice-Gubernator Chersoński, rzeczywisty Radca Stanu, Kałagiorgiew; Gubernii Chersońskiej, dotąd Gubernator Podolski, rzeczywisty Radca Stanu, Hrabia St. Priest.“

W Petersburgu odebrano w Lutym godną wiary wiadomość, że okręt Ruryk, nakładem Hrabi Rumiańcowa, Kancelerza Państwa, zbudowany i wpodróż na około świata wysłany, d. 30. Października stanął u wyspy Teneryfy, i czynił przygotowanie do popłynienia ku Brazylii.

Gazeta Hamburgska pod napisem Dostrzegacz Niemiecki, umieściła następujący artykuł: — „Donoszą z Petersburga pod d. 3. Stycznia, iż pierwszym powodem do wypędzenia Jezuitów z tej stolicy było, że pewny Jezuita, będący nauczycielem Xiężniczki Nariszkino wney, córki W. Podkomorzego Rosyjskiego, bez wiedzy rodziców i w czasie ich niebytności, wpoił tej 16toletniej pannie zasady Religii Katolickiej, tak dalece, iż się uroczyście wyrzekła wiary Kościoła Greekiego, a przez to ściągnęła na siebie niełasę rodziców i Monarchy. Dochodżono tego ściśle, i pokazało się, że iuż 72 młodzieńców i panien, po większcy części znakomitego rodu, wyrzekło się wiary swojej, po czém wydano wiadomy ukaz przeciw Jezuitom.“

K r ó l e s t w o P o l s k i e .

Namiestnik Królewski chcąc nadać wzrost krajowemu Górnictwu i przyprowadzić rozlicz-

ne w Królestwie Polskiem kopalnie wszystkich kruszców i rzeczy kopalnych do takiego stanu, aby przez rozszerzenie dawnych, odkrycie nowych, oraz przez doskonalsze sposoby ich wydobywania i wyrabiania stawały się co raz pożyteczniejszymi dla Kraiu, i obudziły przemysł osób prywatnych do szukania korzyści z górnictwa, na przełożenie Kommissyi Rządowej Spraw Wewnętrznych, po wysłuchaniu zdania Rady Stanu w ogólnem zgromadzeniu, wydał d. 20. Lutego składające się 18tu §§. urządzenie, którego treść jest następująca :

Dla bliższego zawiadywania i zatrudniania się na miejscu wszystkiemi górnierzami przedmiotami, ustanowioną będzie główna Dyrekcya górnicza w Kielcach, iako w miejscu środkowem teraźniejszych znakomitszych kopalni. Głównym iey obowiązkiem będzie mieć szczególny dozór nad wszystkiemi bądź w ziemi, bądź nad ziemią znajdującemi się kruszcami, robotami, budowlami, składami i funduszami górnierzami. Do niey należy usuwać wszelkie miejscowe przeszkody, ułatwiać środki ku nowym odkryciom potrzebne, dawne kopalnie rozszerzać i wszystko przedsiębrać, co do skonalenie górnictwa w całym Kraiu, i płynące z niego pożytki pomnażać może. — W tym względzie starać się będzie, aby przy zyskowej reprodukcji kruszców i innych rzeczy kopalnych za pomocą górnictwa dobytch, nie upadało także rolnictwo w okolicach kopalni, hut i fabryk, a oprócz zatrudnień górnicznych, aby także handel i przemysł podniosły się. — Nayszczególniej zatrudni się Dyrekcya górnicza, żeby wszelkie kruszce i rzeczy kopalne z ziemi, iako pierwiastkowe materyały wydobyte, podlegały przetwarzaniu na sprzęty, narzędzia i rozmaite rzeczy nappowszechniej w Kraiu do użytku ludzi potrzebne. Dyrekcya Główna składać się będzie: z Dyrektora górnictwa. z Nadzorcy okręgów górnicznych, z Nadzorcy ekonomicznego dóbr narodowych na fundusz dla górnictwa wyznaczonych, i Syndyka przestrzegającego praw i urządzeń górnicznych, który razem będzie Sekretarzem głównej Dyrekcji. Cała przestrzeń kopalni i hut dzieli się na górniczne Dozorstwa, których teraz ustanawia się pięć, a tę są następujące: 1) Miedzianogórskie Dozorstwo, 2) Olikusko-Siewierskie, 3) Suchedniowskie, 4) Samsonowskie, 5) Pańkowskie (ieżeli na ostatnie dozorstwo górniczne zaydzie zezwolenie Monarohy). Skoro główna Dyrekcya górnicza urządzoną będzie, zatrudni się natychmiast uformowaniem korpusu górników. Pod bokiem Dyrekcji górnicznej będzie

założona szkoła górnicza praktyczna, w celu kształcenia do kopalni Urzędników i Oficjalistów. Plan takowej szkoły przez Kommissyę Rządową Spraw Wewnętrznych, łącznie z Kommissyą Rządową Wyznań Religijnych i Oświecenia, wypracowanym będzie. Aby osady górnice i fabryki, w przestrzeni kopalni zakładac się mające, żadney przeszkody w swoich początkach i dalszym wzroście nie doznawały, cała takowa przestrzeń górnicza będzie wolna od wszelkich stanowisk i przechodów woyska, a osoby zupełnie górnictwu oddane uwalniają się od wszelkich powinności woyskowej służby. Na fundusz górnictwa w Królestwie Polskiem wyznaczone są dochody z dóbr: Kielce, Iłża, Bodzęcin, Suchedniów, Samsonow, Sławków, Bobrowniki, Sulików, które wyłączono z pod dozoru Władzy zarządzającej dobrami narodowemi. Od dnia 1. Lipca r. b. przejdą te dobra pod dozór zawiadowczy Kommissyi Rządowej Spraw Wewnętrznych, która ie stosownie do potrzeb i podniesienia górnictwa, bez zniszczenia w nicła iednak rolnictwa, urządzi.

K r a k ó w.

Roczniaę urodzia N. Cesarza Austriackiego, obchodzono w tem wolnem mieście z uroczystością. Wszystkie Władze onegoż były z powinszowaniem u Ces. Austriackiego pełnomocnego organizacyjnego Kommissarza, Hrabiego Swerts a Sporka, wynurzając mu hołdy dla swojego Najiaśniejszego Opiekunu. Tegoż dnia zaprosił do siebie ten pełnomocny Kommissarz wszystkie Władze na obiad, a wieczorem mieszkanie swoje świetnie oświecił kazał.

Rozmaite Wiadomości

Diennik Belgicki umieścił następujące proroctwo o roku 1816tym. Zima przy końcu nie będzie bardzo mroźna, wiosna w ogólności bardzo piękna i dogodna dla wzrostu roślin; lato nadzwyczajnie piękne i żyzne; w iesieni będą rzadkie wiatry; koniec iey nie będzie przykry, a w Grudniu będą rzadkie mrozy. Zgoła, rok ten będzie bardzo piękny.

Dnia 16. Lutego o 5tey wieczorem uderzył w Lüneburgu piorun w wieżę Kościoła S. Jana, i po konduktorze spuścił się na ziemię. Tegoż dnia o 10tey wieczorem była wielka burza w Dreźnie, i piorun także uderzył.